

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SE.2023.0036>
Uniwersytet Wrocławski,
kontakt: olga.taranek-wolanska@uwr.edu.pl,
ORCID ID: 0000-0002-0343-8847
Sztuka Edycji 2/2023
ISSN 2084-7963 (print)
ISSN 2391-7903 (online)
s. 206–209

*Olga Taranek-
-Wolańska*

Mickiewicz przemawia obrazem

W 2022 roku przypadła dwusetna rocznica wydania debiutanckiego tomiku *Poezji* Adama Mickiewicza zawierającego *Ballady i romanse*. Prekursorski charakter balladowego cyklu oraz jego znaczenie dla kształtowania się paradygmatu romantycznego w literaturze i kulturze polskiej wydają się niewątpliwe, więc można uznać, że – jak pisze Magdalena Woźniewska-Działak – „nie ma w historii literatury polskiej drugiego dzieła, które jednogłośnie uznawano by za dzieło wybitne i graniczne, niebudzące wątpliwości odnośnie do prezentowanych przez nie wysokich wartości artystycznych. Tylko *Ballady i romanse* wydane w 1822 r. w Wilnie opisujemy, używając tych wszystkich przymiotników, które potwierdzać mają przełomowość cyklu wierszy z pierwszego tomu *Poezji* Adama Mickiewicza”¹. Nieczęsto zdarza się jednak, że

data wydania konkretnego utworu literackiego staje się cezurą porządkującą proces historycznoliteracki, a w wypadku polskiego romantyzmu – wyznaczającą także początek długiego trwania tej epoki w polskiej kulturze². Nie dziwi więc, że Sejm RP 2022 rok ogłosił Rokiem Romantyzmu Polskiego, a choć tradycja wyznaczania patronów poszczególnych lat cieszy się dużą popularnością, bez większej przesady wypada powiedzieć, że Rok Romantyzmu okazał się swoistym fenomenem nie tylko na niwie działalności naukowej, ale również kulturowej, edukacyjnej, wydawniczej czy popularyzatorskiej. Można by nawet stworzyć typologię wydarzeń oraz lokalnych inicjatyw towarzyszących mniej lub bardziej uroczystym obchodom³. Wśród nich warto zwrócić uwagę na szczególne, bo dwujęzyczne, litewsko-polskie wydanie pierwszego tomu *Poezji Adama Mickiewicza*, które ukazało się w Wilnie pod koniec 2022 roku. Jest to pierwsze tak wszechstronne, a jednocześnie kompleksowe opracowanie tekstów Mickiewicza, nad którym prace trwały przeszło półtora roku i wymagały zaangażowania wielu badaczek i badaczy – głównie z Litwy, choć projekt konsultowano także z Polakami – z Pawłem Bukowcem z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Tomaszem Jędrzejewskim z Uniwersytetu Warszawskiego. Edycję wstępem poprzedziła Reda Griškaitė. Wiersze Mickiewicza na język litewski przełożyła Regina Kożeniauskienė, która tłumaczyła również teksty Jana Kochanowskiego i Jana Czeczota. Ilustracje zaś przygotował znany litewski artysta wizualny i autor plakatów na co dzień mieszkający w Polsce – Stasys Eidrigėvičius. Na wyjątkowość tomu składają się więc trzy podstawowe elementy. Po pierwsze, wszechstronny komentarz naukowy do tekstów Mickiewicza, a do jego powstania wykorzystano monumentalną literaturę przedmiotu, w tym źródła drukowane, antologie i kompendia. Powstały dzięki temu rozdziały, które obejmują historię tomiku Mickiewicza, podaną zresztą w bardzo zajmujący sposób, uwzględniając specyfikę ówczesnego rynku drukarskiego, tradycję prenumeraty, meandry inteligencji związanej z Uniwersytetem Wileńskim, a także niepodważalny żywioł prawdziwie entuzjastycznej przyjaźni środowiska filomatów, wreszcie – zarys programu poetyckiego Mickiewicza wpisany *explicite* w całość cyklu składającego się na *Ballady i romanse*. Po drugie, zostały podane informacje od tłumaczki, która wyjaśnia, jak przebiegały prace nad pierwszym całościowym i – jak się wydaje – kongenialnym, zachowującym rym i rytm przekładem wierszy Mickiewicza na język litewski. To istotny czynnik, który będzie miał wpływ na dalszą recepcję poezji Mickiewicza na Litwie, ponieważ ballady po raz pierwszy w całości na język litewski przełożył jeden tłumacz – kobieta. Po trzecie, uwagę

zwraca słowo od ilustratora, który już w latach osiemdziesiątych XX wieku tworzył obrazy inspirowane balladami i – co warto podkreślić – wydobyl w pełni nowoczesny i oryginalny sposób żywiol malarski tkwiący w tekstach Mickiewicza.

Zaletą edycji wileńskiej z 2022 roku z pewnością jest kongenialność, jeśli użyć tu znanego typografom sformułowania, na które – przypomnę – składa się ergonomia książki, a więc spójność edytorska między treścią, formą a funkcją danej publikacji⁴. Jak podkreśla Klaudia Socha, tak przemysłane podejście: „Wymaga [...] od projektanta zwrócenia uwagi na treść publikacji (nie tylko na tekst główny, ale również na wszystkie elementy poboczne, np. teksty dodatkowe, aparat naukowy, a także na warstwę ilustracyjną), co oczywiście wiąże się ze starannym zapoznaniem się ze wszystkimi materiałami. Następnym elementem składowym jest podkreślenie funkcji danej książki, gdyż kongenialność wymaga wypełnienia jak najlepiej przypisanej jej roli. Każdy typ publikacji potrzebuje nieco odrębnych środków, stąd trzecim aspektem jest skupienie się na formie książki”⁵. Omawianą publikację wyróżnia staranne wykonanie i elegancka szata typograficzna, oddająca wieloaspektowość tej naukowej przeciwieź pozycji. Zza obwoluty, którą wykonano z wysokiej jakości papieru transparentnego imitującego pergamin, przebiera młody Mickiewicz. To naklejka z reprodukcją mniej znanego portretu wykonanego w 1823 roku przez Walentego Wańkowicza. Twarda oprawa płócienna z wygrawerowanym na czerwono autografem Mickiewicza, którą nieprzypadkowo chroni obwoluta-kalka, zdradza zatem, że pośrednio bohaterem książki jest nie uznany już poeta, z czasem pretendujący do miana wieszczka i koryfeusza, lecz raczej młody filomata, prekursor nowej poetyki romantycznej. Oprawa, której integralną częścią jest czerwona wyklejka, chroni więc tradycję, a jednocześnie w wysublimowany sposób sięga do jej początków, sugeruje, że odbiorca ma do czynienia z wyjątkową książką. Synergia między tradycją a nowoczesnością publikacji zostaje podkreślona również przez dobór odpowiednich papierów wolumenowych, które różni stopień białości. Komentarze naukowe i interpretacyjne, a także – z oczywistych powodów – ilustracje Eidrigevičiusa wydrukowano na białym matowym papierze o dość dużym stopniu spulchnienia, zaś tekst ballad Mickiewicza w języku polskim i litewskim, podany wraz z objaśnieniami, na papierze w kolorze *chamois*. Bibliografię, indeks nazwisk i miejscowości oraz kartę redakcyjną, słusznie przeniesioną do kolofonu, zamieszczono z kolei na nieco ciemniejszym, ale też mniej spulchnionym i grubym papierze w odcieniu kremowym. Gradacja kolorystyczna doskonale oddaje zatem złożoność książki, a także jej podział na część

wprowadzającą, zasadniczą i uzupełniającą. Dobrym rozwiązaniem, które podkreśla elegancję publikacji, a jednocześnie mimo dużego formatu i okazałej objętości nadaje jej lekkość, jest zróżnicowanie krojów pisma w tekście głównym i pobocznym, w tym łamanie przypisów bezszeryfowym fontem oraz umieszczenie ich na szerokich marginesach zewnętrznych. Ponadto tekst ballad w języku litewskim opatrzone licznymi komentarzami objaśniającymi, które podane są w języku litewskim i w języku polskim, a ich rozmieszczenie na jednej kolumnie możliwe jest dzięki dużemu formatowi publikacji, który pozwala na podanie przypisów w dwóch łamach w dole strony. Widać tu ogrom pracy edytorów. Szkoda jednak, że objaśnienia nie pojawiają się pod balladami podanymi w języku polskim, zwłaszcza że uruchamiają one wiele kontekstów. Rozumiem dlaczego – to ukłon w stronę pierwodruku.

Z całą pewnością wydawcy dołożyli wszelkich starań, aby zrekonstruować klimat intelektualny stolicy Litwy, w której mieszkał i tworzył autor ballad, ale ze świadomością, że „w ciągu tych dwustu lat Wilno doświadczyło wielkich przemian, ale bez względu na kataklizmy polityczne i kulturowe Mickiewicz nigdy tego miasta nie opuścił”⁶. Jubileuszowa publikacja nie jest prostym wydaniem fototypicznym *Ballad i romansów*, które nakładem drukarni Józefa Zawadzkiego ukazały się w 1822 roku. Intencją zespołu pracującego nad książką staje się zadośćuczynienie potrzebie, aby czytelnik XXI wieku odczuł – jak to określa Griškaita – „konstrukt”⁷ legendarnego tomiku, dlatego przed tekstem głównym podano również pozwolenie Wileńskiego Komitetu ds. Cenzury, a także listę prenumeratorów i przedmowę Mickiewicza. Uwzględniono więc parateksty, które z czasem przestały być drukowane jako integralny składnik pierwszego tomu *Poezji*; warto pamiętać szczególnie, że *Przemowa Mickiewicza O poezji romantycznej* jest traktowana jako tekst krytycznoliteracki, pokazujący sposób myślenia poety o literaturze, jej genezie, powinnościach czy stylu, niesłusznie więc pomija się ją w wielu edycjach ballad Mickiewicza. Lista 124 prenumeratorów ma zresztą dużą wartość historyczną; pokazuje, jak młody twórca zabiegał o druk własnej książki poetyckiej, jak wyglądała sieć powiązań zawodowych i towarzyskich w kręgach inteligencji wileńskiej pierwszej połowy XIX wieku, jak wreszcie kształtowały się gusta literackie i rozwijała popularność nowego typu literatury, nie tylko w perspektywie gatunkowej, ale również aksjologicznej i estetycznej.

Koniecznym należy podkreślić, że główny tekst ballad celowo podano czytelnikowi w podobnej formie, w jakiej został wydrukowany przez Józefa Zawadzkiego w pierwszym, liczącym 513 egzemplarzy nakładzie. Inny jest format publikacji

i inna jest jej objętość, ale zachowano każdy oryginalny znak i oryginalną literę, w tym liczne błędy, wśród których można wymienić błędy składu (zeczerskie), błędy pisowni oraz błędy interpunkcyjne. W sumie jest ich ok. 119. Zadbano o dobór krojów pisma imitujących ruchome czcionki, jakimi dysponował w swojej drukarni Zawadzki. Zrezygnowano więc z podawania czytelnikowi faksymile, ale włożono wiele trudu, by odtworzyć tekst w miarę najbardziej zbliżony do pierwodruku. Zabieg ten można jednak uznać za dyskusyjny. Wychodzi bowiem wbrew przyjętej zasadzie modernizacji tekstów dziewiętnastowiecznych⁸. Trudno byłoby więc uznać tę edycję za rzetelną filologicznie podstawę cytacji⁹. Być może nie taka jest jej rola, skoro wydawcy wystarczająco dobrze uzasadnili, że: „Jest to książka o charakterze edukacyjnym, ale przygotowana z akademicką odpowiedzialnością”¹⁰. Czytelnik obdarzony wrażliwością tekstologiczną zawsze jednak będzie odczuwał niedosyt. Zachwyty nad typograficzną starannością i elegancją łączy się w tym wypadku z wątpliwościami natury filologicznej. Co stało na przeszkodzie, aby podać odbiorcom w pełni zmodernizowany tekst, ale złamany tak, aby subtelnie, z wykorzystaniem odpowiednich parametrów mikrotypograficznych, nawiązywał do pierwodruku? Zdygitalizowane wydanie z 1822 roku jest przecież dostępne w bibliotekach cyfrowych. Ponadto w omawianej edycji zostały zamieszczone ilustracje zawierające dobrej jakości skany przedstawiające oprawę i wybrane karty książki *Poezye Adama Mickiewicza*, t. 1 (Wilno 1822), która znajduje się w zbiorach Biblioteki Instytutu Literatury Litewskiej i Folkloru¹¹. Czytelnicy mają zatem wyobrażenie, jak wyglądał ten – wydawać by się mogło – niepozorny tomik.

Novum w edycji, na które należy zwrócić uwagę, stanowią ilustracje do ballad i romansów autorstwa Stasysa Eidrigevičiusa. Warto wspomnieć, że pierwodruk nie zawierał rysunków, a wszelkie pojawiające się w nim ozdobniki trzeba uznać za skromne. Do jego wykonania wykorzystano przede wszystkim winiety symbolicznie nawiązujące do mitologii, amorki, które grają na lirze, oraz antyczne hełmy itp. Są to więc ornamenty typowe dla stylu klasycznego, niekorespondujące z poetyką tekstów Mickiewicza – gotowe klisze, którymi dysponował drukarz¹². Trudno mówić zatem o jakichkolwiek relacjach między słowem a obrazem w edycji z 1822 roku. W historii można wymienić kilka prób zilustrowania ballad i romansów Mickiewicza. W 1869 roku Ludwik Kurella namalował obraz inspirowany *Rybka* Mickiewicza, znana jest również ilustracja Kazimierza Alchimowicza do *Świtezianki* („Tygodnik Ilustrowany” 1898) czy seria popularnych w dwudziestoleciu międzywojennym pocztówek do ballad i romansów z obrazkami

Antoniego Adama Piotrowskiego¹³. Spośród wczesnych dzieł ilustrujących wiersze Mickiewicza warto wymienić także drzeworyt Pawła Steller do *Rybki* (1925) lub ilustracje wykonane przez Krystynę Wróblewską do ballad *Rybka* i *Świtezianka* (1955)¹⁴. Z pewnością na uwagę zasługują również rysunki Marianny Sztymy, które różnią się od wcześniej wymienionych m.in. tym, że znalazły się w wydaniu książkowym *Ballad i romansów* przeznaczonym dla dzieci i młodzieży¹⁵. Grafiki Sztymy są więc kapitalnie dopasowane do możliwości percepcyjnych młodego odbiorcy i w nieoczywisty sposób uruchamiają wyobraźnię plastyczną¹⁶. Podobnie funkcję ekspresywną oraz interpretującą tekst Mickiewicza pełnią obrazy Eidrigevičiusa. Artysta swoją metodę ilustrowania utworów literackich określa jako „pogawędkę”:

Na początku pracy zawsze kilkakrotnie czytam otrzymany tekst. W trakcie czytania podkreślam niektóre zdania, robię wstępne szkice, utrwalam rodzące się pomysły. Następnie zastanawiam się nad wyborem techniki wykonania: akwarela, gwasz, tempera, pastele, tusz, ołówek... Pod rękę zazwyczaj trafia zwykły, miły karton, na którym kolorowymi ołówkami szkicuję jeden pomysł po drugim, gdzieś tam coś podkreślam białą temperą, akwarelą. Mówiąc inaczej – wybieram technikę mieszaną¹⁷.

Ilustracje Stasysa do ballad zostały wykonane w latach osiemdziesiątych XX wieku na zlecenie jednego z warszawskich wydawnictw, ale planowana edycja nie doszła do skutku. Wydawca zwrócił rysunki, a były nawet prezentowane na kilku wystawach, w tym w 2018 roku w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie na wystawie „Litwo, Ojczyzno moja... Adam Mickiewicz i Stasys Eidrigevičius”¹⁸. Podczas jej otwarcia niektóre fragmenty ilustracji dzięki technice komputerowej powiększono i „przyklejono” wprost do ściany budynku muzeum. Artysta rysował w wersji plakatowej ilustrację do *Świtezianki*, a stojąca obok aktorka recytowała tekst ballady. Był to swoisty performance – połączenie słowa, obrazu i dźwięku, a więc tych elementów twórczej ekspresji, które tkwią immanentnie w tekstach Mickiewicza. Nie dziwi więc, że siedem oryginalnych ilustracji do ballad: *Świtezianka*, *Powrót taty*, *To lubię*, *Pani Twardowska*, *Lilie* (dwa rysunki) wykorzystano w edycji jubileuszowej. Można powiedzieć, że są one symbolicznym łącznikiem między tradycją a nowoczesnością. Jak zauważa Monika Kuc, Eidrigevičius stworzył swój w pełni oryginalny styl, który jest z pewnością rozpoznawalny na jego obrazach, grafikach i plakatach. Jego kwintesencją staje się „świat bardzo spójny, baśniowy,

liryczny, pełen metafor, wieloznaczności i niedopowiedzeń. Świat, w którym najważniejszą rolę odgrywa człowiek jako jednostka zarówno indywidualna, jak i społeczna¹⁹, a przecież stąd już tylko krok do romantycznej antropologii. Za niesamowity zbieg okoliczności trzeba również uznać to, że dzięki jubileuszowej edycji ballad litewski czytelnik ma możliwość poznania ilustracji Eidrigevičiusa, który od wielu lat na stałe mieszka w Polsce. Można zaryzykować twierdzenie, że Mickiewicz przemawia obrazem²⁰.

Wydawca ma prawo do podejmowania pryncypialnych decyzji. O takich zresztą pisze we wstępie Reda Griškaitė zapewne ze świadomością, że mogą one zostać ocenione jako dyskusyjne lub kontrowersyjne. W wypadku omawianej książki przyjęte rozwiązania, na które zwróciłam uwagę, rozpatrując je z tekstologicznego punktu widzenia, nie wpływają na całościowy odbiór publikacji. Ogrom pracy włożony w jej przygotowanie musi, choć bez zbędnej egzaltacji, budzić podziw. Wydanie jubileuszowe *Ballad i romansów* należy zatem uznać za przykład dobrej sztuki edytorskiej.

Poezye Adama Mickiewicza, t. 1, teksty poetyckie tłumaczyła R. Kożeniasukienė, publikację przygotowała R. Griškaitė, ilustracje wykonał S. Eidrigevičius, Vilniaus Universiteto Leidykla, Wilno 2022

⁸ Syntetycznie na temat problemu modernizacji tekstów dziewiętnastowiecznych z uwzględnieniem badań Ireny Bajerowej pisze J. S. Gruchala, *Uwagi o wydawaniu tekstów dziewiętnastowiecznych*, w: *Studia z Międzyepoki. Literatura wobec przemian cywilizacyjnych i społecznych lat 1764–1863*, pod red. E. Graczy-Chmury i A. Waśki, Kraków 2017.

⁹ Dla lepszego zobrazowania, jak ważnym zagadnieniem jest modernizacja piśmowni i interpunkcji w wierszach Mickiewicza, odsyłam czytelnika do: *Wiersze Adama Mickiewicza w podobiznach autografów*, cz. 1: 1819–1829, oprac. C. Zgorzelski, Wrocław 1973; A. Mickiewicz, *Dzieła. Wydanie Rocznicowe*, t. 1: *Wiersze*, oprac. C. Zgorzelski, Warszawa 1993; idem, *Wybór poezji*, t. 1, oprac. C. Zgorzelski, Wrocław 1997. Warto zwrócić uwagę także na *Ballady i romanse* w opracowaniu Magdaleny Woźniewskiej-Działak i Bogusława Doparta. Ostatnia z wymienionych pozycji ukazała się jako wydanie jubileuszowe w serii „Album Romantyczne”, którą zainicjował Adam Cedro z Pewnego Wydawnictwa.

¹⁰ R. Griškaitė, op. cit., s. 15.

¹¹ Wykorzystano również ilustracje przedstawiające opracione razem tomiki poezji Mickiewicza, które należały do Julii vel Julii Anny Wolfgang (1807–1845), a obecnie są częścią zespołu archiwalnego dokumentów publikowanych Litewskiej Biblioteki Narodowej im. Martynasa Mažvydas.

¹² R. Rybicki, *Józef Zawadzki – księgarz, drukarz, wydawca*, Wrocław 1972.

¹³ *Ilustracje do „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza*, <https://culture.pl/pl/galeria/ilustracje-do-ballad-i-romansow-adama-mickiewicza-galeria> (dostęp: 16.10.2023). Rzecz jasna można wskazać także inne przykłady, szczególnie kart pocztowych.

¹⁴ *Drukarze i romanse*, katalog wystawy, Muzeum Pana Tadeusza, 7 października–11 grudnia 2022 roku, <https://muzeumpanatadeusza.ossolineum.pl/wp-content/uploads/2022/09/Drukarze-i-romanse-katalog.pdf> (dostęp: 16.10.2023).

¹⁵ A. Mickiewicz, *Ballady i romanse*, z komentarzami E. Kieres, zilustrowała M. Sztyma, Warszawa 2018.

¹⁶ A. Teodorczyk, *Pomiędzy sztuką a edukacją. Ilustracja w książkach dla dzieci i młodzieży*, https://stgu.pl/stgu_files/Files/Anna_Teodorczyk_Pomi%C4%99dzy_sztuk%C4%85_a_edukacj%C4%85_poprawiona.pdf (dostęp: 16.10.2023).

¹⁷ S. Eidrigevičius, *Pogawędka z Mickiewiczem*, w: *Poezye Adama Mickiewicza*, t. 1, s. 159.

¹⁸ Zob. <https://archiwum.muzeumliteratury.pl/litwo-ojczyzno-moja-adam-mickiewicz-i-stasys-eidrigevicius/> (dostęp: 16.10.2023).

¹⁹ M. Kuc, *Stasys 60* [album], Warszawa 2011, s. 9.

²⁰ S. Witkiewicz, *Mickiewicz jako kolorysta*, oprac. i wstęp J. Jakubowski, Warszawa 1947; H. Życzyński, *Z estetyki Mickiewicza. Technika obrazowania poetyckiego, klasyfikacja estetyczna, teoria romantyzmu*, Cieszyn 1923; K. Korotkich, *Zmysły w „Balladach i romansach” Adama Mickiewicza, debiuty romantyków*. *Studia w 200. rocznicę debiutu wieszczka: 1818–2018*, pod red. J. Ławskiego i Ł. Zabielskiego, Kraków 2021.

¹ M. Woźniewska-Działak, „*Ballady i romanse*” Adama Mickiewicza. *Geneza, recepcja, kierunki lektury*, w: A. Mickiewicz, *Ballady i romanse*, oprac. M. Woźniewska-Działak, B. Dopart, współpraca edytorska A. Cedro, Kielce 2022, s. 243.

² M. Janion, *Zmierzch paradygmatu*, w: eadem, *Czy będziesz wiedział, co przeżyłeś*, Warszawa 1996; *Romantyzm i nowoczesność*, pod red. M. Kuziaka, Kraków 2009; A. Bagła-jewski, *Obecność romantyzmu*, Lublin 2015; *Romantyzm w literaturze i kulturze po 1989 roku. Mapowanie recepcji*, pod red. D. Zawadzkiej et al., Białystok 2019.

³ Liczbowe zestawienie wydarzeń towarzyszących obchodom Roku Romantyzmu Polskiego, które były finansowane ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, można znaleźć na: <https://www.gov.pl/web/kultura/rok-romantyzmu-polskiego---podsumowanie> (dostęp: 16.10.2023).

⁴ Termin „książka kongenialna” pojawia się m.in. w publikacjach Andrzeja Tomaszewskiego (A. Tomaszewski, *O jedności treści, formy i funkcji [książki]*, w: idem, *Zapiski księżkoro-ba*, Warszawa 2006), ale warto podkreślić, że spostrzeżenia typografa są spójne z refleksjami o ergonomii książki, które sformułował niemiecki edytor Roland Reuss (R. Reuss, *Perfekcyjna maszyna do czytania. O ergonomii książki*, tłum. P. Piszczatowski, Kraków 2017).

⁵ K. Socha, *Książka kongenialna czy po prostu dobry projekt? Refleksje nad layoutami książek z różnych epok*, „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 2022, nr 2 (22): *Książka bez granic*, pod red. M. Bizior-Dombrowskiej i P. Chłopka, s. 107.

⁶ R. Griškaitė, *Przedmowa*, tłum. A. Dzisevič, w: *Poezye Adama Mickiewicza*, t. 1, teksty poetyckie tłumaczyła R. Kożeniasukienė, publikację przygotowała R. Griškaitė, ilustracje wykonał S. Eidrigevičius, Wilno 2022, s. 13.

⁷ Ibidem.